

Oroędzie Ewangelii jako wezwanie do czynienia świata bardziej sprawiedliwym*

Oroędzie Ewangelii jako wezwanie do czynienia świata bardziej sprawiedliwym – tak brzmi zadany mi dzisiaj temat. Wprowadza on w XXII już Bydgoskie Dni Społeczne, podczas których organizatorzy zauważyć chcą 10. rocznicę ważnego historycznego spotkania mieszkańców miasta Bydgoszczy z Ojcem Świętym Janem Pawłem II. Nie mogłem inaczej podejść do powierzonego mi tematu, jak najpierw samemu wsłuchać się w wygłoszone przez papieża kazanie. Treści w nim zawarte wskazały mi kierunek moich rozważań. Ich punktem ciężkości stała się egzegetyczna analiza przesłania ewangelicznego na temat sprawiedliwości. Skoncentrowałem się przy tym – podobnie jak przed laty w Bydgoszczy uczynił to Jan Paweł II – na Ewangelii św. Mateusza¹. Postawiłem sobie za cel nie tylko wyartykułować biblijne przesłanie na temat sprawiedliwości, ale znaleźć też odpowiedź na pytanie, na czym – według ewangelisty i teologa Mateusza – polega czynienie świata bardziej sprawiedliwym.

Filozoficzne i biblijne rozumienie sprawiedliwości

Podjmując naukową refleksję dotyczącą obowiązku czynienia świata bardziej sprawiedliwym – zobowiązania stanowiącego wymagania Ewangelii – trzeba zdefiniować najpierw samo pojęcie sprawiedliwości. Współczesne, powszechne jej rozumienie dalekie jest od definicji sformułowanej przez filozofię klasyczną. *Można sądzić, że dzisiejszy statystyczny Europejczyk zapytany, co to jest sprawie-*

* Publikowany tekst jest opracowanym zapisem wykładu wygłoszonego podczas XXII Bydgoskich Dni Społecznych – pod hasłem „Błogosławieni prześladowani dla sprawiedliwości”.

¹ Por. Jan Paweł II, *Dzieła zebrane*, t. IX: *Homilie i przemówienia z pielgrzymek – Europa*. Część I: *Polska*, Kraków 2008, s. 784–788.

*dliwość i na czym ona polega, zapewne odpowiedziałby, iż jest ona ideałem (postulatem) życia społecznego, a polega na zgodności naszych czynów i działań z obowiązującym prawem. (...) Pogląd ten jest w opozycji do klasycznej antropologii i jej realistycznej wykładni, której clou stanowi aretologia. W jej świetle cnota sprawiedliwości jest przede wszystkim jakością (doskonałością) człowieka, zatem sprawiedliwy człowiek jest warunkiem sprawiedliwych praw² – zauważa profesor Henryk Kiereś, przedstawiciel lubelskiej szkoły filozoficznej. Przypomnijmy, iż zdaniem Platona sprawiedliwość to cnota kierująca: wstrzemięźliwością, męstwem i roztropnością. Dla Arystotelesa jest ona środkiem pomiędzy dwoma skrajnościami: nic nikomu, każdemu wszystko – każdemu, co mu się słusznie należy. Według Arystotelesowskiej koncepcji, sprawiedliwość dotyczy tego wszystkiego, co czyni człowiek prawy, a jej istotę stanowi wola oddania tego, co się komuś słusznie należy³. Sprawiedliwość jest więc – jak precyzuje filozofia klasyczna – cnotą (od gr. *arete*), to znaczy pewną dyspozycją, przez którą człowiek staje się dobry i dzięki której dobrze wykonuje własne działania⁴. Na gruncie klasycznej teorii cnót (aretologii) sprawiedliwość jako cnota etyczna posiada charakter społeczny. Stwierdzenie, że być sprawiedliwym, tzn. oddać to, co się komu należy, wyraża uprawnienie człowieka do domagania się od drugich tego, co mu się należy zgodnie z prawem. Jednakże to ‘co się należy’ pojmowane jest społecznie, tzn. z uwzględnieniem usytuowania jednostek w szerszych relacjach społecznych i wymogów porządku społecznego, realizującego się w dobru wspólnym. W tym również wyraża się pełne poszanowanie godności osoby ludzkiej, do której odnosi się świadczenie sprawiedliwości. Celem zatem sprawiedliwości społecznej jest oddać każdemu to, co mu się należy jako człowiekowi z racji jego niezbywalnej godności, a metodą albo drogą realizacji tego celu jest porządek dobra wspólnego⁵. Sprawiedliwe społeczeństwo może być budowane jedynie przez poszanowanie godności osoby ludzkiej. Ona stanowi ostateczny cel społeczeństwa, które powinno być jej podporządkowane.*

² H. Kiereś, *Utopia i sprawiedliwość*, w: *Sprawiedliwość – idea a rzeczywistość, Przyszłość Cywilizacji Zachodu*, red. P. Jaroszyński, Lublin 2009, s. 58.

³ Por. H. Kiereś, dz. cyt., s. 56.

⁴ Por. tamże, s. 55.

⁵ T. Borutka, *Społeczne nauczanie Kościoła. Teoria i zastosowanie. Podręcznik do katolickiej nauki społecznej*, Kraków 2004, s. 114.

Kościół w swoim społecznym nauczaniu zaznacza, iż realizacja tak rozumianej zasady sprawiedliwości (...) *jest możliwa pod warunkiem, że w praktyce społecznej zostanie uwzględniona pełna prawda o człowieku, a mianowicie to, iż jest on stworzony na obraz Boży [godność człowieka] i odkupiony przez Syna Bożego – Jezusa Chrystusa*⁶. Stąd *Katechizm Kościoła Katolickiego* precyzuje: *Sprawiedliwość jest cnotą moralną, która polega na stałej i trwałej woli oddawania Bogu i bliźnim tego, co im się należy. W stosunku do ludzi uzdalnia ona do poszanowania praw każdego i do wprowadzania w stosunkach międzyludzkich harmonii*⁷.

Stary Testament mówi o sprawiedliwości w trzech relacjach: Bóg – człowiek, człowiek – Bóg oraz człowiek – człowiek. Sprawiedliwość jest w Biblii pierwszego przymierza określeniem najwyższej wartości życiowej, jaka zapewnia ład i porządek, jest gwarancją spełnionej życia. Sprawiedliwość Boga wobec człowieka objawia się w Jego dziełach zbawczych, w wierności przymierzu, w przykazaniach. Jest ona pojęciem bliskim miłosierdziu, dobroci, łasce. Sprawiedliwość człowieka wobec Boga polega natomiast na lojalności wobec Jego woli, a jej miarą jest zachowanie się jednostki w ramach wspólnoty⁸. Sprawiedliwość w Biblii Starego Testamentu oznaczała dokładne przestrzeganie nakazów Bożych, postępowanie zgodne z Prawem – tzn. pouczeniami udzielonymi przez Boga ludziom, mającymi być normą ich postępowania⁹. Warto w tym miejscu zauważyć, iż według biblijnej definicji sprawiedliwości, nie jest sprawiedliwym ten, kto nie uznaje Boga i Jego praw.

Sprawiedliwość w orędziu Ewangelii św. Mateusza

Ostateczny kształt Ewangelii św. Mateusza jest, z jednej strony, owocem apologetycznych polemik skierowanych na zewnątrz wspólnoty Kościoła antiocheńskiego (jako miejsce jej powstania), z drugiej zaś – dyskusji wewnątrzwspólnotowych. Znaczący zagadnienia wskazują dzisiaj na dwa zasadnicze czynniki zewnętrzne, wydarzenia, któ-

⁶ Tamże, s. 115.

⁷ KKK, nr 1807.

⁸ Por. J. Czernski, *Ewangelie synoptyczne w aspekcie literackim, historycznym i teologicznym*, Opole 1996, s. 141.

⁹ Por. A. Descamps, *Sprawiedliwość*, w: *Słownik Teologii Biblijnej*, red. X. Leon-Dufour, Poznań 1990, s. 899.

re miały decydujący wpływ na ówczesne losy Kościoła w Antiochii. Pierwszym była męczeńska śmierć apostoła Jakuba około 62 r. i katastrofa zburzenia Jerozolimy w 70 r., drugim nieudana misja ewangelizacyjna wśród Żydów z jednoczesnym jej powodzeniem w świecie pogańskim. We wnętrzu młodego Kościoła antiocheńskiego ścierały się więc ze sobą dwa nurty chrześcijaństwa: pierwszy – otwarty na misję wśród pogan, ze św. Pawłem na czele, i drugi, judeochrześcijański, posiadający oparcie w pierwszej gminie jerozolimskiej ze św. Jakubem – jego głową¹⁰.

Po wyżej wspomnianych tragicznych historycznych wydarzeniach dokonała się nowa orientacja w chrześcijaństwie antiocheńskim. Tworząca to środowisko znaczniejsza grupa chrześcijan o orientacji Pawłowej radykalniej zaczęła przeciwstawiać się grupie wyznawców Chrystusa wywodzących się z judaizmu, kurczowo trzymających się przepisów żydowskich. W konsekwencji rozluźnieniu uległa więź z Kościołem macierzystym w Jerozolimie. *Prześladowania ze strony formalizującego się judaizmu i władzy cywilnej jednoczyły chrześcijan pochodzenia żydowskiego i pogańskiego, a równocześnie ujawniały elementy zagrażające jedności chrześcijan* – konkluduje S. Mędała¹¹. Napięcia wewnątrz wspólnoty wymagały odpowiednich rozwiązań, co stało się głównym problemem teologicznym i pastoralnym przy redagowaniu Ewangelii św. Mateusza.

Mt 5,6: Sprawiedliwy postępuje zgodnie ze Słowem Boga objawionym w autorytatywnym nauczaniu Jezusa

Błogostawieni, którzy łakną i pragną sprawiedliwości, albowiem oni będą nasyceni.

Pierwszy fragment Ewangelii św. Mateusza, któremu w poszukiwaniu orędzia o sprawiedliwości chcemy poświęcić naszą uwagę, pochodzi z pierwszej wielkiej mowy Jezusa i jest od strony gatunku

¹⁰ W Kościele antiocheńskim panowała w okresie powstawania Ewangelii św. Mateusza (dalej: EwMt) jedność w różnorodności. Tworzyli go uczniowie Jezusa reprezentujący trzy ugrupowania: pochodzenia pogańskiego, żydowskiego podzielający poglądy Pawła i hellenistów oraz judeochrześcijańskie.

¹¹ S. Mędała, *Ewangelie synoptyczne*, w: *Wprowadzenie w myśl i wezwanie ksiąg biblijnych*, red. J. Frankowski, Warszawa 2006, t. 8, s. 223. Po 70 r. przywódcy żydowscy w obliczu grożącej im utraty tożsamości, na tzw. synodzie w Jamni wyłączyli chrześcijan z judaizmu. Tzw. *apostynagotos* skutkowało w utracie przez chrześcijan przywileju *religio licita* w cesarstwie rzymskim.

literackiego tzw. makaryzmem. Mateusz zapisał w swojej ewangelii pięć mów Jezusa¹². Pierwsza z nich rozciąga się na trzy rozdziały (Mt 5–7), stanowi kompendium życia chrześcijańskiego i przedstawiona została jako kazanie wygłoszone na górze: *Jezus, widząc tłumy, wyszedł na górę. A gdy usiadł, przystąpili do Niego Jego uczniowie. Wtedy otworzył swoje usta i nauczał ich tymi słowami* (Mt 5, 1 nn.). Historyczno-krytyczne badania literackie nad tym tekstem wykazały, że na powstanie tej wielkiej mowy Jezusa w jej aktualnej formie złożyły się trzy elementy: (1.) logia Jezusa, (2.) tradycja chrześcijańska, która te logia zbierała, przekazywała i komentowała oraz (3.) praca literacko-teologiczna Mateusza – redaktora¹³.

Makaryzmy, jako odrębny podgatunek literacki, były już znane w Starym Testamencie. Ukazują one określony styl życia, który sprowadza błogosławieństwo Boże, zapewnia radość i szczęście. Nazwa makaryzm pochodzi od greckiego słowa *makarios* i znaczy ‘szczęśliwy’, ‘błogosławiony’¹⁴. W pismach Nowego Testamentu makaryzmy występują 20 razy. Nigdzie jednak nie spotkamy takiego ich nagromadzenia, jak to ma miejsce na początku Mateuszowego Kazania na Górze¹⁵. Badania nad Nowym Testamentem wykazały, iż ewangelista Mateusz do dziewięciu rozszerzył liczbę czterech dostępnych mu ze źródła Q – zawierających logia Jezusa – makaryzmów. Oznacza to tym samym, iż dokonał on istotnych zmian, gdy chodzi o stronę formalną i treściową w stosunku do źródła, z którego korzystał¹⁶. Podyktowane to musiało być zapewne jego zamysłem teologicznym, przesłaniem, jakie chciał przez to w tekście zostawić.

Słowo *makarios*, powtarzane przez Jezusa w Kazaniu na Górze jak refren, kryje w sobie niezwykły ładunek przeżyć. Można by je przetłumaczyć jako: *jakże błogosławieni*. Wspomnieliśmy już wyżej, iż greckie *makarios* – dodajmy odpowiednik hebrajskiego *eszer* (por. Ps 1, 1; Prz 3, 13) – oznacza ‘błogosławiony’, ‘szczęśliwy’, ‘mający szczęście’. Stąd Jezus przepowiadający, głoszący ewangeliczne orędzie na górze ukazuje człowieka prawdziwie szczęśliwego. Już samo słowo *makarios* musiało budzić ogromne poruszenie wśród audytorium. Z opisu Mateusza, bezpośredniego kontekstu Kazania na Górze

¹² Spośród 28 rozdziałów EwMt – dziewięć stanowią mowy Jezusa.

¹³ Por. J. Kudasiewicz, *Ewangelie synoptyczne dzisiaj*, Ząbki ²1999, s. 138.

¹⁴ Por. J. Czerski, *Jezus Chrystus w świetle Ewangelii synoptycznych*, Opole 2000, s. 88.

¹⁵ Por. A. Paciorek, *Ewangelia według świętego Mateusza rozdziały 1–13. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz*, Lublin 2005, s. 193.

¹⁶ Por. F. Zeilinger, *Zwischen Himmel und Erde. Ein Kommentar zur ‚Bergpredigt‘ Matthaeus 5–7*, Stuttgart 2002, s. 35.

(por. Mt 4, 23–25) dowiadujemy się, że słuchający Jezusa to tłum ludzi cierpiących, tęskniących za dniem, w którym ktoś przerwie przeklęty łańcuch ich nieszczęść. Wyczuwają oni, że Jezus może być spełnieniem ich oczekiwań. Ten, którego orędzia słuchają z wielką nadzieją, proponuje im nową antropologię. Jezus przedstawia im nową ‘definicję’ człowieka prawdziwie szczęśliwego, istotnie różniącą się od ich ludzkiego sposobu pojmowania szczęścia. Tam, gdzie po ludzku widać jedynie nieszczęście, dostrzega On błogosławieństwo, ucząc nowego sposobu wartościowania życia.

W tym kontekście warto uświadomić sobie, iż od redaktora tekstu, Mateusza, pochodzi informacja, że Jezus wygłaszający orędzie o szczęściu człowieka wstępuje na górę. Góra posiada tu nie tyle znaczenie lokalizujące, geograficzne, ale jednoznacznie teologiczne¹⁷. Zgodnie ze starotestamentalnym przekonaniem, nie każde miejsce nadaje się na miejsce Bożego objawienia. Za najbardziej odpowiednią przestrzeń teofanii uchodziły góry. Góra jest w Biblii miejscem spotkania z Bogiem, miejscem, na którym Mojżesz otrzymał dziesięć Słów Boga (por. Wj 19–20; 34), miejscem ustanowienia Przymierza. *Wzmianka o górze (...) we wprowadzeniu do Jezusowego najważniejszego kazania sygnalizuje, że tutaj dokonuje się objawienie Boże! Tutaj Jezus jawi się jako Objawiciel. (...) Nauczanie Jezusa na górze oznacza, że w Jego słowach dokonuje się epifania Boga* – komentuje biblista Antoni Paciorek¹⁸.

Użyte w tym makaryzmie (Mt 5, 6) dwa greckie czasowniki *πειναω* – ‘odczuwać głód’ oraz *διψαω* – ‘być spragnionym’ wyrażają zazwyczaj elementarną potrzebę pokarmu i napoju. Potrzeba ta jawi się jako życiowa konieczność. W Nowym Testamencie – z wyjątkiem naszego miejsca Mt 5, 6 – nigdzie nie wskazuje się jednak na przedmiot głodu i pragnienia, to bowiem jest samo przez się zrozumiałe. Błogosławieństwo to posiada swój odpowiednik u Łk 6, 21 a: *Błogosławieni wy, którzy teraz głodujecie, albowiem będziecie nasyceni*, gdzie wyraźnie jest mowa o głodzie fizycznym. W naszym fragmencie metafora głodu i pragnienia dotyczy sprawiedliwości. Jezus w Mateuszowym Kazaniu na Górze poucza słuchaczy, że ich *troska, aby działać sprawiedliwie, winna być tak mocna i naturalna, jak głód i pragnienie*¹⁹.

¹⁷ Ewangelista Łukasz przekazując tę samą tradycję błogosławieństw wypowiedzianych przez Jezusa, umiejscowi Go na równinie (por. Łk 6, 17).

¹⁸ A. Paciorek, *Ewangelia według świętego Mateusza*, s. 189.

¹⁹ S. Witkowski, *Nowa jakość życia. Kazanie na Górze Mt 5–7*, Kraków 2004, s. 33–34.

Czym jest *sprawiedliwość*, o której pisze Mateusz? Kim są ludzie *głodni i łaknący sprawiedliwości*? Termin *sprawiedliwość* – *δικαιοσύνη* – występuje siedem razy w EwMt, w tym aż pięciokrotnie w Kazaniu na Górze. Wyraża on zawsze postępowanie człowieka zgodne z wolą Bożą, objawioną w autorytatywnym nauczaniu Jezusa²⁰. Sprawiedliwi to ludzie, którzy pragną tego, czego pragnie sam Bóg. Oni pragną wypełnienia się Jego woli i dlatego postępują zgodnie z Jego słowem. Innymi słowy, łakną samego Boga, tęsknią za Jego Słowem. Słyszymy obietnicę z ust Jezusa, zapisaną przez Mateusza w formie biernej: *będą, zostaną nasyceni*. Wyrażenie *będą nasyceni* wskazuje, iż sam Bóg nasyci (*passivum divinum*) głodnych i pragnących sprawiedliwości. Zgodnie z mentalnością hebrajską, Mateusz używa tu strony biernej: *będą, zostaną nasyceni*. W domyśle należy dodać: *będą nasyceni przez Boga*. Tych wszystkich, którzy pragną Boga, może nasycić tylko Bóg – mówi tekst ewangeliczny. Nagroda przyjdzie w przyszłości, ona jest złożona w rękach Boga. Zastosowany tu czas przyszły pozwala zrozumieć, że człowiek nigdy nie może czuć się nasyconym, zaspokojonym tym, co zrobił. Stale trzeba mu kontynuować poszukiwanie i zgłębianie woli Bożej. Wysilek ten obejmuje również wszystkie starania o budowanie świata, w którym szacunek dla każdego człowieka byłby kardynalną zasadą Bożego planu wobec ludzkości i świata²¹.

Mt 5, 10: Sprawiedliwy cierpi za wierność Bogu i nie cofa się przed żadną ofiarą

Błogosławieni, którzy cierpią prześladowanie dla sprawiedliwości, albowiem do nich należy królestwo niebieskie.

Pojęcie sprawiedliwości spotkaliśmy już w czwartym makaryzmie Kazania na Górze. Tutaj, w tym samym kontekście, czytamy o innym rodzaju sprawiedliwości. Wcześniej chodziło o stałe poszukiwanie woli Bożej, teraz na pierwszy plan wysuwa się trwanie w tej woli²². Czasownik *δύωκω* jak i jego hebrajski odpowiednik (*radap*) występują w znaczeniu pozytywnym lub negatywnym. W sensie pozytywnym oznaczają ‘wytrwale iść za kims, przywiązać się do kogoś’, natomiast w sensie negatywnym znaczą ‘ścigać, prześladować’. Gdy wrogość wypły-

²⁰ Por. S. Witkowski, dz. cyt., s. 32.

²¹ Por. M. Orsati, *Wystarczy tylko miłość. Rozmyślenia nad Ewangelią św. Mateusza*, Kraków 2003, s. 37–38.

²² Por. M. Orsati, dz. cyt., s. 43.

wa z motywów religijnych, wówczas pogoń za kimś staje się prześladowaniem. W tym znaczeniu *διωκω* pojawia się w Mt 5,10–12²³. Czasownik *διωκω* – zauważa Paciorek – może odnosić się do przemocy fizycznej, słownej albo jednej i drugiej. Zaś zastosowana forma *perfectum*, wyrażająca w języku greckim czynność przeszłą, dokonaną, której skutki trwają, może wskazywać, iż prześladowanie uczniów jest sprawą wciąż aktualną, jest nieodłącznym znakiem chrześcijańskiej egzystencji. Powodem prześladowania jest ‘sprawiedliwość’, jak mówi tekst. Sprawiedliwość w tym miejscu oznacza postępowanie człowieka odpowiadające woli Boga. Ludźmi ‘cierpiącymi dla sprawiedliwości’ są ci, którzy poddawani są prześladowaniom ze względu na styl życia religijnego zgodnego z wolą Boga. Do zakresu sprawiedliwości należy zatem otwarte przyznanie się do Jezusa i związana z tym praktyka życia. Charakterystyczne w tym makaryzmie jest to, iż nagroda ‘królestwa Bożego’ obiecana jest nie wszystkim prześladowanym, lecz tylko tym, którzy są prześladowani ‘z powodu sprawiedliwości’. Wyznanie Jezusa przed światem objawia się w czynach (por. Mt 7, 21–22; 25, 31–46). Makaryzm zawiera zachętę i wezwanie do słuchaczy znajdujących się w sytuacji prześladowania. Chodzi o to, aby w chwili prześladowań nie porzucali zobowiązań sprawiedliwości, ale również wtedy okazywali się ludźmi sprawiedliwymi. Takim bowiem obiecano zostało królestwo niebieskie²⁴. *Nauczanie Jezusa daje nową odpowiedź: prześladowanie staje się warunkiem (uszcześliwiającym), aby osiąść królestwo. (...) Przyczyny prześladowania wiążą się bezpośrednio z Chrystusem (5, 11: z mego powodu; 10, 22: z powodu mego imienia) i Jego Słowem (13, 21: z powodu słowa), a także ze sprawiedliwością (5, 10: z powodu sprawiedliwości). Sprawiedliwość w Kazaniu na Górze oznacza sposób postępowania, który jest zgodny z wolą Bożą, objawioną w nauczaniu Jezusa*²⁵.

Jezus przywołuje tych, którzy cierpią, ponieważ, tak jak On, gorąco pragną tego, czego chce Bóg. Cierpią z powodu wiernego wypełniania woli Bożej. Są prześladowani za to, że pozostają jej wierni. Takie cierpienie staje się bramą do królestwa niebieskiego. *Tutaj sprawiedliwość oznacza postępowanie zgodne z pouczeniami Jezusa. To właśnie z po-*

²³ Motywy bycia prześladowanym dla sprawiedliwości zostały zilustrowane w rozwinięciu: *Błogosławieni jesteście, gdy ludzie wam urągają (ὀνειδίσουσιν ὑμᾶς) i prześladowują was, i gdy z mego powodu mówią kłamliwie wszystko złe na was (w. 11). Słowo ‘urągać’ ὀνειδίζω oznacza publicznie kogoś znieważać, zwymyslać.*

²⁴ Por. A. Paciorek, *Ewangelia według świętego Mateusza*, s. 202.

²⁵ S. Witkowski, dz. cyt., s. 52.

wodu przylgnięcia do słów Jezusa oraz postępowania zgodnego z wolą Jezusa uczniowie narażają się na prześladowanie. W tym makaryzmie sprawiedliwość nie oznacza zbawczego działania Boga, ale postępowanie zgodne z wolą Boga objawioną przez Jezusa²⁶. Nie chodzi o pochwałę samego cierpienia. Cierpienie samo w sobie jest zawsze gorzkim owocem grzechu, owocem niewierności Bogu, odrzucenia Jego woli. Uczeń Jezusa nie szuka cierpienia, prześladowań. Nie jest cierpiętnikiem, lecz chce być z Jezusem za każdą cenę, także cenę prześladowania. Jezus najprawdopodobniej nawiązał w tym słowie do narastającej przeciw Niemu opozycji i wrogości. Przygotowywał tym samym uczniów do wiernego trwania przy Nim, gdy nasiliły się prześladowania. Pozostawił obietnicę. Kto wytrwa przy Nim, jedynym Sprawiedliwym, ten będzie wywyższony w Jego królestwie. (...) błogosławieństwa są wyliczaniem sytuacji, w których Bóg (...) zapewnia swoją zupełnie darmową i wspólnomyślną interwencję na rzecz potrzebujących. Te sytuacje to chwile ucisku, smutku, prześladowania. (...) błogosławieństwa są nade wszystko głoszeniem Dobrej Nowiny. Jej pierwszorzędnym aspektem jest nie tyle 'przykazanie', ile radosna ewangeliczna nowina o Bogu, który troskliwie pochyla się nad cierpiącymi, udręczonymi i prześladowanymi. Po wtóre, trzeba nam także pamiętać, że błogosławieństwa ukazują 'styl' życia, który prowadzi do królestwa²⁷.

Mt 5, 20 – Sprawiedliwy przekracza wszelki minimalizm

Bo powiadam wam: Jeśli wasza sprawiedliwość nie będzie większa niż uczonych w Piśmie i faryzeuszów, nie wejdziecie do królestwa niebieskiego.

Sprawiedliwość, wymagana przez Jezusa od uczniów, w kolejnym Mateuszowym tekście wyrażona jest pleonazmem. Dosłownie zdanie to brzmiałoby: *jeśli wasza sprawiedliwość nie będzie w nadmiarze (περισσεύση) – więcej (πλείον)*²⁸. Padają mocne, szokujące słowa Jezusa. On, jedyny sprawiedliwy, uczy wypełniania Prawa. Jezus wskazuje na uczonych w Piśmie, niekwestionowanych interpretatorów Prawa (tzn. Bożego Słowa), wskazuje na faryzeuszów, elitę religijną uchodzącą za wzór sprawiedliwości, i – ku zdziwieniu

²⁶ A. Paciorek, *Ewangelia według świętego Mateusza*, s. 198.

²⁷ A. Paciorek, *Ewangelia według świętego Mateusza*, s. 203–204.

²⁸ Πλεονασμός – z gr. nadmiar – wyrażenie składające się z wyrazów to samo lub prawie to samo znaczących, np. cofać się tył. Por. S. Witkowski, dz. cyt., s. 65.

wszystkich – mówi: sprawiedliwość, której oni uczą, nie wystarcza, aby wejść do królestwa. Dlaczego tak surowo ich ocenia? Ponieważ celem sprawiedliwości, którą uosabiają, nie jest Bóg, ale zaspokojenie własnej chęci bycia doskonałym. Tak pojmowana sprawiedliwość skupia na sobie. Natomiast szukanie większej sprawiedliwości, do której wzywa Jezus, prowadzi do miłości. *Kto pragnie dostąpić obiecanego dobra – Królestwa niebios, powinien zaangażować się na drodze sprawiedliwości (w. 6), przyjmując na siebie – jeśli trzeba – także prześladowanie (w. 10)*²⁹.

Mateusz – ewangelista, ale także duszpasterz i teolog – mając przed oczyma sprawy swej wspólnoty³⁰, demaskuje legalizm i powierzchowną sprawiedliwość uczonych w Piśmie i faryzeuszów. On nie wskazuje jedynie na stan chorobowy, nazywa też drogę wyjścia dla swojej wspólnoty. Wprowadza ją na drogę wiodącą do Ojca. Egzegeci są zgodni, że centralnym zdaniem tego fragmentu są słowa zapisane w wersecie 48: *Bądźcie więc wy doskonali, jak doskonały jest Ojciec wasz niebieski*. Adekwatnie do tego wezwania, celem chrześcijanina nie jest doskonałe wypełnienie prawa, ale upodobnienie się do Ojca. Mateusz używa przymiotnika *teleios* – ‘doskonały’. Kto z ludzi może otrzymać taki przymiot? Ten, kto osiągnął cel (gr. *teolos*). A co znaczy osiągnąć cel? Znaczący osiągnąć maksimum, jakie możemy zrealizować. Doskonałość, do jakiej wzywa Jezus, jest zatem radykalnym stylem życia, jest przekraczaniem wszelkiego minimalizmu, przeciętności, pozornej poprawności.

Mt 25, 31–46: Sprawiedliwy miłuje najmniejszych

³⁷ *Wówczas zapytają sprawiedliwi: „Panie, kiedy widzieliśmy Cię głodnym i nakarmiliśmy Ciebie? spragnionym i daliśmy Ci pić? „³⁸Kiedy widzieliśmy Cię przybyszem i przyjęliśmy Cię? lub nagim i przyodzialiśmy Cię? „³⁹Kiedy widzieliśmy Cię chorym lub w więzieniu i przyszliśmy do Ciebie? „⁴⁰A Król im odpowie: „Zaprawdę, powiadam wam: Wszystko, co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili”.*

Silvano Fausti nazywa ten fragment EwMt *teologiczną syntezą teologii Mateusza*³¹. Bycie „błogosławionym” lub „przeklętym” zależy od okazywanej lub nieokazywanej miłości względem będących

²⁹ A. Paciorek, *Ewangelie synoptyczne. II. Ewangelia według św. Mateusza*, Tarnów 2002, s. 139.

³⁰ Por. tamże, s. 139.

³¹ S. Fausti, *Wspólnota czyta Ewangelię według św. Mateusza*, Częstochowa 2007, s. 547.

w potrzebie. *On niewidoczny utożsamia się z bliźnim, z którym stykamy się na co dzień*³². *W wierszach tych mieści się prawda, że każdy dobry czyn wykonany z miłości do bliźniego, zwłaszcza do tego, który w hierarchii życia społecznego zajmuje miejsce najniższe (ἐλαχίστος), Jezus uważa za czyn wykonany z miłości ku Niemu*³³. Kryterium sądu ostatecznego jest miłość do „braci najmniejszych”.

Aby znaleźć swoją drogę do uczestnictwa w godności Boga, trzeba mieć oczy otwarte, aby widzieć, kto jest głodny, kto spragniony, kto nagi, kto jest przybyszem, kto chory albo w więzieniu i odkrywać w nich wszystkich subtelną obecność samego Chrystusa. *Taka jest właśnie nagroda: uczestniczenie w godności Tego, który najpierw objawił się jako Syn Człowieczy, potem jako Sędzia, następnie jako Pasterz z rodu Dawida, a w końcu, w sposób całkowicie jawny, objawił się w swojej pełnej godności królewskiej. Jest to ta sama niezwykła godność, jaką otrzymają ci, którzy zakorzenili się w Nim*³⁴.

Mateuszowe Kazanie na Górze znajduje swój epilog w końcowej przypowieści o budowie domu na skale bądź na piasku. Jeśli chrześcijanin opiera się na nauczaniu Jezusa, buduje na trwałym fundamencie i w chwili sądu dozna ocalenia³⁵.

Sprawiedliwość w nauczaniu Jana Pawła II (Bydgoszcz, 7 czerwca 1999 r.)

Błogosławieństwa odzwierciedlają oblicze Jezusa Chrystusa i opisują Jego miłość; wyrażają powołanie wiernych włączonych w chwałę Jego Męki i Zmartwychwstania – uczy Katechizm Kościoła Katolickiego w kanonie 1717. W tym kluczu – podstawowych katechizmowych prawd – zbudował swoje orędzie Jan Paweł II, kiedy w Bydgoszczy przemawiał na temat sprawiedliwości. Ojciec Święty mówił wtedy o Jezusie jako wzorze sprawiedliwości, przypomniał, iż sprawiedliwość ucznia zakłada udział w losie jego Nauczyciela, apelował, ażeby współcześnie poprzez miłość gotową ponieść ofiarę budować świat sprawiedliwy.

³² J. Homerski, *Ewangelia według św. Mateusza. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz*, Poznań–Warszawa 1979, s. 322.

³³ Tamże, s. 323.

³⁴ I. Gargano, *Czy jeszcze nie wierzycie? Lectio Divina do Ewangelii św. Mateusza*, Kraków 2002, s. 112.

³⁵ Por. A. Paciorek, *Ewangelie synoptyczne*, s. 140.

Na Jezusie sprawdziły się słowa o sprawiedliwości z Kazania na Górze (Mt 5, 11–12). On jest tym, który w wydarzeniach Wielkiego Piątku cierpi prześladowanie dla sprawiedliwości. Czyni to z pełną świadomością, że właśnie to prześladowanie otwiera przed ludzkością bramy życia wiecznego. niesprawiedliwie skazany na śmierć jako złoczyńca. niesprawiedliwie osądzony, że opuszczony przez Boga. Ewangelia, którą Jezus głosił, została poddana radykalnej próbie na Kalwarii.

Błogosławieństwo z Ewangelii odnosi się do tych, którzy gotowi są dla sprawiedliwości cierpieć prześladowanie. Historycznie miało to miejsce zwłaszcza za panowania niektórych cesarzy rzymskich od Nerona do Dioklecjana. Jest to perspektywa wspólnoty, do której Ewangelie kieruje Mateusz.

Chrystus nie obiecuje łatwego życia. Zapowiada, że idąc za Ewangelią, będą musieli stać się znakiem sprzeciwu. Prześladowanie stanie się udziałem Jego uczniów (Mt 10, 17). Będą cierpieli dla sprawiedliwości, tzn. za wierność Bogu: z jednej strony męczeństwo publiczne (upokorzenia, obelgi, wyśmiewanie w środowisku, niezrozumienie od najbliższych, sprzeciw, niepopularność), z drugiej zaś – męczeństwo ukryte (walka z sobą, przewyciężanie samego siebie).

Męczeństwo jest próbą człowieczeństwa, próbą godności człowieka w obliczu samego Boga. To próba rozgrywająca się na oczach zapominającego o Bogu świata. Światu potrzeba świadków, którzy będą mieli odwagę miłować i nie cofną się przed żadną ofiarą w nadziei, że kiedyś wyda ona owoc wielki. To jest Ewangelia, Dobra Nowina ośmiu błogosławieństw: cierpiący prześladowanie dla sprawiedliwości związali się z Chrystusem, mają udział w Jego cierpieniu, ale także w Jego chwale i zmartwychwstaniu.

Sprawiedliwość wezwaniem dla chrześcijan XXI w. w Polsce, Europie i świecie

W 2003 r. Jan Paweł II przeanalizował dokładnie sytuację dzisiejszej Europy. Swoje przemyślenia przekazał nam w adhortacji *Ecclesia in Europa*. Ojciec Święty wyraził w niej obawę, iż *trwająca obecnie globalizacja, zamiast prowadzić ku większej jedności rodzaju ludzkiego, pójdzie za logiką, która spycha najślabszych na margines i zwiększa liczbę ubogich na ziemi*³⁶. Jan Paweł II przypomniał

³⁶ Jan Paweł II, *Adhortacja „Ecclesia in Europa”*, w: *Dzieła zebrane*, t. 2: *Adhortacje*, Kraków 2006, nr 8.

chrześcijanom, że ich *czynna miłość (...) przyczyni się do promowania autentycznych wartości, które stoją u podstaw cywilizacji godnej człowieka, a każdemu szczeremu wysiłkowi, podejmowanemu w budowaniu lepszego świata, towarzyszy Boże błogostawieństwo (...) oraz że wszelkie ziarno sprawiedliwości i miłości zasiane w czasie obecnym kwitnie w wieczności*³⁷.

Do Kościoła żyjącego w Europie – tzn. do nas – Jan Paweł II skierował apel: *Na Europę patrz z życzliwością kogoś, kto docenia pozytywny element, ale równocześnie nie zamyka oczu na wszystko, co niezgodne z Ewangelią i potępia to stanowczo. (...) W Jezusie, sprawiedliwości Bożej, nie przestawaj niestrudzenie potępiać wszelkich form niesprawiedliwości*³⁸. *Żyjąc w świecie wartościami nadchodzącego Królestwa, będziesz Kościołem miłości, wniesiesz swój niezbędny wkład w budowanie w Europie cywilizacji coraz bardziej godnej człowieka*³⁹.

Jan Paweł II powiedział wyraźnie, że sposoby myślenia i działania w Europie trzeciego tysiąclecia nieopierające się na fundament Słowa Bożego pozbawione są przyszłości. Ufamy, że na tym fundamencie uda nam się zbudować przyszłość naszej Ojczyzny, Europy, a także świata!

Orędzie Ewangeliczne, orędzie Jana Pawła II o sprawiedliwości jako odniesieniu do człowieka ze względu na Boga, jest dzisiaj niezwykle potrzebne. Sprawiedliwość okazuje się szczególnie ważna w aktualnej sytuacji, kiedy wartość osoby, jej godność i prawa są szczególnie zagrożone przez rozpowszechnioną tendencję do stosowania wyłącznie kryteriów korzyści i posiadania. Liberalizm, w którym nie człowiek i nie Boże Słowo, ale zysk i kryterium użyteczności jest na pierwszym miejscu, lansuje pozory sprawiedliwości. Jeżeli człowiek się nie liczy, to jest to jedno wielkie oszustwo!

*Sprawiedliwość bowiem nie jest zwykłą ludzką konwencją, gdyż to, co jest 'sprawiedliwe', nie jest pierwotnie określone przez prawo, lecz wypływa z głębokiej tożsamości istoty ludzkiej*⁴⁰.

Sprawiedliwość w nauczaniu Jana Pawła II to widzenie „człowieka w centrum”, związane z jego godnością, z której wypływają niezbywalne prawa człowieka. Sprawiedliwość w stosunkach spo-

³⁷ Tamże, nr 97.

³⁸ Tamże, nr 104.

³⁹ Tamże, nr 105.

⁴⁰ Jan Paweł II, Encyklika „*Sollicitudo rei socialis*”, w: *Dzieła zebrane*, t. 1: Encykliki, Kraków 2006, nr 40.

łecznych istnieje zawsze tam, gdzie życie społeczne ukierunkowane jest na prawdę. Bo tylko prawda gwarantuje sprawiedliwe stosunki międzyludzkie. Widzenie sprawiedliwości u Jana Pawła II jest ukazane zawsze z punktu widzenia wiary, zaś promocja sprawiedliwości przynależy do dziedziny ewangelizacji, gdyż sprawiedliwość jest warunkiem zachowania ładu społecznego i pokoju. Owocem sprawiedliwości – rozumianej jako poszanowanie wszystkich wymiarów ludzkiej osoby – jest pokój (Paweł VI, Orędzie na V Światowy Dzień Pokoju 1972). Pokój zaś jest zagrożony: gdy człowiekowi nie przyznaje się tego, co mu się należy jako człowiekowi; gdy nie szanuje się jego godności, a stosunki międzyludzkie nie są ukierunkowane na dobro wspólne.

Summary

The Gospel Message as a Call to Make the World Fairer

The idea behind this article was inspired by John Paul II's sermon, which was based on the Gospel of Matthew with regard to the issue of justice and delivered in Bydgoszcz on June 7, 1999. The article begins with a philosophical and biblical definition of 'justice', and then goes on to provide a thorough analysis of the issue of justice in the Gospel of Matthew. The subject matter is discussed in four passages which describe just people as those who act according to God's Word revealed in the authoritative teachings of Jesus Christ (Mt 5, 6); are ready to suffer for faithfulness to God and will retain fortitude in the face of sacrifice (Mt 5, 10); transcend any minimalist approach in their lives (Mt 5, 20); and love all those in need, even the smallest ones (Mt 25, 31–45). This message on justice, as taught by Jesus in the Gospel of Matthew and referred to by John Paul II in his Bydgoszcz homily, is continuously advocated by the Church with its call to make the world fairer.

The article also makes a reference to the Pope's analysis of the contemporary world in his adhortation *Ecclesia in Europa*. In this document, John Paul II explicitly demonstrates that those ways of thinking and acting that are not based on God's Word have no future in the Europe of the third millennium. This justifies the importance and topicality of the issue of justice from the evangelical (Matthew's) point of view.